Biblioteka Publiczna Gminy Kłodzko ściśle współpracuje z przedszkolami i szkołami z terenu gminy wiejskiej Kłodzko, o czym świadczy szereg wspólnych projektów. Do najbardziej wyczekiwanych należą spotkania autorskie z pisarzami na, których uczestnicy „na chwilkę" zamieniają się w bohaterów książkowych…

W minionym tygodniu biblioteka z Wojciechowic skrzyknęła się z Agnieszką Urbańską i ze Szkołą Podstawową im. Wł. St. Reymonta w Kłodzku. Tematem spotkania była miłość w książkach dla dzieci, a także uczucia towarzyszące nam na co dzień, takie jak gniew, strach czy radość.

Przypomnieliśmy sobie słynne zakochane pary, o których dzieci w wieku wczesnoszkolnym już słyszały. Kopciuszek i Książe, Shrek i Fiona, Mały Książę i Róża. Także w scenerii Kłodzka pojawiają się zakochani. Chodzi o panią Serduszko, wychowawczynię przedszkolną i pana Migawkę, światowej sławy fotoreportera. Oboje zostali sportretowani w książce Agnieszki Urbańskiej „Wandzia Węszynos i wyjce z miasteczka".

Pisarka wspomniała również o wątkach uczuciowych w innych swoich książkach: Opowieściach z Kapciuchowa i Królewiczu Pinezce… Tu miłość połączyła kapcia Felka z drewnianą łyżką Miszką oraz królewnę Zosię, miłośniczkę seriali z księciem Tomaszem, najpierw złośliwcem, a potem wielkim przyjacielem zwierząt.

- Jak każdy wie, bez uczuć nie ma książek. By bohaterowie literaccy nas interesowali, muszą coś przeżywać: kochać, tęsknić, złościć się, cieszyć i smucić. Miłość ma wiele odcieni i obliczy. Kocha się mamę, tatę, siostrę, brata, dziadków, zwierzaki. Można być zakochanym w jakimś mieście czy miejscu. Na przykład ktoś kocha Kłodzko i dom dziadków na wsi, w którym spędza wakacje. Tam jabłoń zagląda do kuchni przez okno i w pobliżu płynie rzeka. A na strychu rządzi jeż! – opowiadała pani Agnieszka.

A młodzi słuchacze, niesieni literackim przekazem wyrywali się do współtworzenia scenariusza spotkania autorskiego. Twierdzili, że miłość i uczucia wyrażamy słowami i gestami. Mówimy „kocham cię!”. Ale też przytulamy się i możemy komuś przesłać buziaka. Jednak serduszka z pluszu i czekolady to tylko symbol. I artykuły sprzedawane w sklepach. Najważniejsze jest to, co w naszych sercach, czyli uczucia. Poza tym nie można nie wspomnieć o Św. Walentym, postaci historycznej. W Polsce (w Wielichowie) znajduje się jego obraz słynący z cudów…

- Dzieciom bardzo podobało się to, że są aktywnymi uczestnikami spotkania autorskiego, jego współtwórcami, fotoreporterami, a nawet chwilami reżyserami… Okazało się, że o uczuciach można rozmawiać swobodnie, sympatycznie i naturalnie – podkreśla Mariola Huzar, dyrektor Biblioteki.
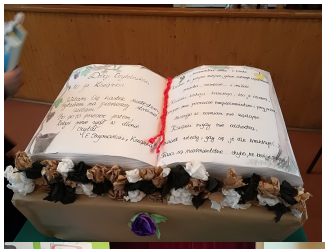
No i bez „byków” też się nie obeszło… Kto był na spotkaniu, ten wie, o co chodzi!!!